



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(885)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Regulaminowej, Etyki
i Spraw Senatorskich (54.)
oraz Komisji Ustawodawczej (128.)
w dniu 4 września 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu (druk nr 502).
2. Rozważenie podjęcia inicjatywy uchwałodawczej dotyczącej zmiany Regulaminu Senatu.

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich Piotr Andrzejewski)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Porządek obrad dzisiejszego spotkania – które zostało, o czym panów informuję, przełożone na wniosek naszych kolegów z obu komisji z 6 września, z czwartku, na dzisiaj, myślę, że nie ma powodu, żebyśmy dzisiaj tego spotkania i tego posiedzenia nie odbyli – przewiduje pierwsze czytanie zgłoszonego przez grupę senatorów projektu uchwał Senatu w sprawie zmiany Regulaminu Senatu, druk nr 502.

Bardzo proszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego o zrelacjonowanie stanu rzeczy. Proszę uprzejmie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Pan dyrektor Roman Kapeliński przedstawił państwu opinię dotyczącą skutków prawnych nowelizacji Regulaminu Senatu z dnia 26 lipca 2007 r. I w tej opinii stwierdza się, że skutkiem podjęcia przez Senat uchwały 26 lipca nie jest rozwiązanie Komisji Edukacji, Nauki i Sportu, a jedynie zmiana nazwy komisji edukacji na Komisję Nauki i Edukacji. Tutaj, proszę państwa, został dołączony projekt uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, który to przywraca stan sprzed 26 lipca 2007 r., a więc powraca do uregulowania regulaminowego, w myśl którego organem Senatu jest Komisja Nauki, Edukacji i Sportu, a nie Komisja Nauki i Edukacji. Można też rozważyć, proszę państwa, dodanie do projektu uchwały przepisu dostosowującego, który będzie przewidywał, że istniejąca w dniu podjęcia uchwały w brzmieniu przedłożenia Komisja Edukacji i Nauki staje się z dniem wejścia niniejszego projektu Komisją Nauki, Edukacji i Sportu, aby ewentualnie uniknąć w przyszłości ponownych wątpliwości interpretacyjnych co do tego, jaki był skutek uchwały podjętej przez Senat. Dziękuję, z mojej strony to wszystko.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z panów zechciałby zabrać głos?

Przypomnę, że jesteśmy przy nowelizacji, która może dotyczyć również i innych zagadnień związanych z regulaminem. Być może pozostało nam już niezbyt wiele posiedzeń,

a w przeciwieństwie do zasady dyskontynuacji, która dotyczy procesu legislacyjnego nieza-kończonego podpisem prezydenta, w wypadku regulaminu obowiązuje zasada kontynuacji, tak że możemy ukształtować regulamin tak, by obowiązywał również i w następnej kadencji.

Czy któryś z panów chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan przewodniczący Wiatr.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panowie Przewodniczący! Panowie Senatorowie!

W zasadzie przy okazji poprzedniej zmiany wiele argumentów już padło, niemniej jednak muszę powiedzieć, że ci z pań i panów senatorów, którzy podpisali się pod tym wnioskiem wyszli z założenia, że być może nie wszystkie okoliczności zostały przedstawione, być może też frekwencja na sali tudzież towarzyszące sprawie emocje spowodowały podjęcie tej decyzji. W uzasadnieniu proponowanej zmiany, polegającej na przywróceniu stanu pierwotnego, podane są pewne okoliczności uzupełniające ten obraz, który był widoczny zwłaszcza na sali Senatu. One, w szczególności statystyka posiedzeń komisji, pokazują, że komisja nie dyskryminowała zagadnień sportu. Tutaj jest wyliczone, że osiemnaście posiedzeń dotyczyło spraw sportu i kultury fizycznej, dwadzieścia jeden posiedzeń spraw oświaty i wychowania, dwadzieścia spraw nauki i szkolnictwa wyższego oraz pięć – spraw patentowych i własności przemysłowej. W uzasadnieniu są wyszczególnione konkretne zagadnienia, którymi komisja specjalnie się zajmowała, także poza swoimi posiedzeniami. Warto też powtórzyć, że EURO 2012, no, jakby w minimalnym stopniu odbije się na intensywności prac komisji senackiej w zakresie spraw sportu. Jednocześnie wydaje się, że najważniejszą okolicznością jest to, że gdybyśmy popatrzyli na statystyki dotyczące liczby posiedzeń Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, to są komisje, które liczbą posiedzeń wielokrotnie przekraczają tę liczbę posiedzeń Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, są przeciążone i gdybyśmy jako Senat mieli na spokojnie rozważać powołanie nowej komisji, to wydaje się, że jest wiele innych zagadnień, jakie w pierwszym rządzie powinny ulec podziałowi po to, żeby praca była, powiedzmy, mniej dotkliwa i staranniej prowadzona. Porównywanie liczby komisji i ich zakresu rzeczowego do komisji sejmowych jest o tyle bezzasadne, że Sejm ma czterystu sześćdziesięciu posłów i z tego tytułu to jest zupełnie, zupełnie niewspółmierne. Zresztą, jak wiemy, proces legislacyjny w Sejmie po prostu inaczej przebiega.

Tak że tyle, jeśli chodzi o przedłożenie. Ponieważ jestem zobowiązany do reprezentowania wnioskodawców, pozwoliłem sobie na ten komentarz. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Kto z panów zechce jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę, pan senator Biela.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja nie należę do senatorów, którzy ten projekt podpisali i... No, ale ci, których nazwiska tam się znalazły, to akurat byli gdzieś pod ręką i po prostu to podpisali. Takie jest kryterium. No, ale ja przychodzę tutaj nie tylko po to, żeby powiedzieć kole-

gom senatorom „dzień dobry” albo „jak tam obiad?” - niektórzy go jeszcze chyba nie zjedli. Chcę powiedzieć, że robienie zamieszania wokół kwestii związanych z tą komisją jest zgoła niepotrzebne. Współpraca układała się do tej pory bardzo poprawnie pod względem merytorycznym. Uzasadnione jest, żeby właśnie było to połączone, a nie żeby było oddzielnie, gdyż kwestie wychowawcze związane są również z kulturą fizyczną, a te są oczkiem w głowie tej komisji. Chciałbym po prostu poprzeć inicjatywę kolegów, którzy są wnioskodawcami i dołączyć swój głos do ich głosów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, kto z panów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Wobec tego udzielam głosu sobie. Na wstępie jeszcze prosiłbym bardzo o takie indykacyjne przesądzenie. Otóż poprzednio, rozpatrując wniosek o wydzielenie komisji, podzielił się wniosek pana senatora przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Janusza Gałkowskiego o odrzucenie projektu wydzielenia tej komisji sportu. Kierowaliśmy się przy tym również przesłankami, które przedstawiło tutaj Biuro Legislacyjne, dziś przedstawiające odmienne zdanie. Pan Piotr Magda wyraził niekwestionowaną opinię, uzgodnioną, mam wrażenie, z Biurem Legislacyjnym, która wskazywała na skutek przyjęcia tej uchwały albo poprawki pana senatora Czesława Rybki w postaci niejako zakwestionowania egzystencji obu komisji i rozpoczęcia kształtowania ich od nowa w oparciu o nowe składy osobowe. Dzisiaj słyszę, że Biuro Legislacyjne prezentuje inne stanowisko. Chciałbym się dowiedzieć, co, jakie motywacje spowodowały tak diametralną zmianę stanowiska naszego Biura Legislacyjnego. Oczywiście interpretacja należy do nas i my jej dokonamy, ale ta kwestia również powinna być wyjaśniona w sposób należyty ze względu, no, na przyszłość, na to, jakie skutki będą rodziły podziały i ustanowienie, być może jutro albo w przyszłości, oddzielnych komisji nauki, komisji edukacji, komisji sportu i nie wiadomo czego jeszcze. Chciałbym, żebyśmy najpierw indykacyjnie przesadzili skutki wydzielenia tego typu komisji.

Czy ktoś z panów chce zabrać głos, czy możemy poprosić od razu Biuro Legislacyjne? Nie widzę chętnych.

Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Tak naprawdę, proszę państwa, to jeżeli chodzi o uchwały Senatu wiążą nas przepisy zasad techniki prawodawczej dotyczące aktów wewnętrznych. W takich aktach wewnętrznych zobowiązani jesteśmy zamieszczać wszystkie przepisy, które składały się na kompletny akt normatywny, a więc również przepisy dostosowujące. Niemniej, proszę państwa, w projekcie uchwały i następnie w uchwale Senatu z 27 lipca takiego przepisu przejściowego, przepisu dostosowującego, który stanowił, że istotą tej uchwały podjętej 27 lipca jest jedynie zmiana nazwy komisji, zabrakło. Stąd też zrodziły się wątpliwości interpretacyjne. Kolega na posiedzeniu komisji, która rozpatrywała tamten projekt uchwały, ad hoc przedstawił interpretację zgodną

z zasadami techniki legislacyjnej. A ta opinia, którą przedstawił nasz dyrektor, jest to opinia oparta na głębszej analizie problemu, to znaczy dokonano interpretacji uchwały podjętej przez Senat w oparciu o historyczne doświadczenie Izby. Dyrektor wziął pod uwagę kilka uchwał Senatu, które dokonywały zmian w kwestii komisji senackich, spojrział na nie pod kątem tego, czy uchwały te zawierały przepisy dostosowujące, czy też przepisów tych nie zmieniały, wziął pod uwagę zapis stenograficzny z posiedzeń komisji, uzasadnienie do projektu uchwały i tak naprawdę dokonano wykładni, po pierwsze, historycznej, po drugie, funkcjonalnej, po trzecie, celowościowej. I doszliśmy do wniosku, jeśli chodzi o Biuro Legislacyjne, że ściśle zastosowanie zasady techniki prawodawczej, a więc uznanie, że skutkiem podjęcia uchwały byłoby zlikwidowanie dwóch komisji, że tak naprawdę ta interpretacja, ta wykładnia, czyli de facto wykładnia gramatyczna, nie byłyby zgodne z wolą Izby. W związku z tym te nasze uwagi znalazły się w opinii Biura Legislacyjnego, które de facto musi zweryfikować swój pogląd, przedstawiony na gorąco w trakcie posiedzenia komisji. I w tym momencie podstawowy rodzaj wykładni, jakim jest wykładnia gramatyczna, niestety musi ustąpić miejsca tym dalszym rodzajom wykładni, czyli w tym wypadku to będzie wykładnia historyczna i celowościowa. Przyjmując taki sposób rozumowania należy uznać, że skutkiem tej uchwały nie było zlikwidowanie komisji, tylko de facto zmiana nazwy Komisji Nauki, Edukacji i Sportu na Komisję Nauki i Edukacji. W związku z tym należy uznać, że ta komisja, która funkcjonuje w tym momencie, jest komisją działającą zgodnie z regulaminem i mającą kompetencje do tego, żeby działać jako organ Izby. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Prosiłbym wobec tego jeszcze o odczytanie tej starej uchwały podjętej przez Senat, bo również wykładnia nie tylko logiczna, celowościowa, systemowa, ale i wykładnia gramatyczna wskazuje chyba na jednoznaczność tego, że nie likwidujemy w sposób automatyczny istniejącej komisji, tylko wydzielamy z niej komisję sportu. Ma to znaczenie, jak mówię, już przyszłościowe: jaka byłaby systematyka, jakie byłyby skutki podejmowania poszczególnych uchwał. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia. Chciałbym, żeby Biuro Legislacyjne, żebyśmy razem z biurem podjęli refleksję nad art. 2 poprzedniej uchwały. Być może akurat w tym przypadku jest to wyjątek, bo ta komisja nie ukonstytuowała się. Zakładanie w wypadku tego typu uchwały, że wchodzi w życie z dniem jej podjęcia, jest bardzo ryzykowne, bo komisja może zaistnieć dopiero wtedy, gdy zostaną wybrani jej członkowie, przewodniczący, wiceprzewodniczący, gdy ona się ukonstytuuje. A w tej sytuacji byłoby tak, jakby już w chwili podjęcia uchwały ta komisja miała zaistnieć.

Prosiłbym o ustosunkowanie się do projektu przygotowanego również przez Biuro Legislacyjne, który w dwóch aspektach wydaje się nie być godny naśladowania w przyszłości. Pierwszy to mówienie, że likwiduje się dwie komisje, a drugi to jest kwestia *vacatio legis*. Czy w dalszym ciągu uważacie państwo w Biurze Legislacyjnym, że tego typu uchwały powinny wchodzić w życie z dniem podjęcia? A jeżeli tak, to gdzie jest czas na ukształtowanie, zgodnie z regulaminem, składu komisji i wyboru przewodniczącego przez cały Senat?

Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o projekt uchwały, to ja już powiedziałem, że z mojego punktu widzenia jako legislatora, który posługuje się zasadami techniki prawodawczej, w projekcie uchwały powinien znaleźć się przepis dostosowujący po to, aby nie było jakichkolwiek wątpliwości, że funkcjonująca dzisiaj Komisja Nauki i Edukacji stanie się z dniem podjęcia tej uchwały Komisją Nauki, Edukacji i Sportu. Proszę państwa, jeżeli Senat podejmuje uchwały, to nie jest zwolniony ze stosowania zasad techniki. Powinniśmy się kierować tymi zasadami.

Jeżeli chodzi o datę wejścia w życie uchwały, to z mojego punktu widzenia tak naprawdę to Senat musi podjąć uchwałę. Ponieważ nie ma możliwości wyboru składu komisji ani przewodniczącego komisji, jeżeli ta komisja nie została wprowadzona do regulaminu, danie okresu czternastodniowego, czy miesięcznego takiej uchwale, nie umożliwi Wysokiej Izbie podjęcia uchwały w sprawie wyboru członków, czy w sprawie wyboru przewodniczącego. Ten przewodniczący będzie mógł być wybrany dopiero w momencie, gdy komisja zostanie de facto przez Senat powołana. I teraz jest pytanie, czy wolą Senatu jest podejmowanie decyzji szybkich po to, aby komisja mogła się ukonstytuować, żeby przewodniczący i członkowie mogli być wybrani tak szybko, jak to możliwe, czy też wolą Senatu jest to, aby dać czternaście dni czy miesiąc na zastanowienie, kto ma zostać członkiem komisji, kto ma zostać tym przewodniczącym i po tym okresie *vacatio legis* szybko podjąć decyzję i dokonać wyborów personalnych. To już zależy od woli i komisji i projektodawców i Wysokiej Izby. Tutaj z punktu widzenia zasad techniki nie ma żadnej reguły i Biuro Legislacyjne nie będzie proponowało ani *vacatio legis* ani braku *vacatio legis*. Ten przepis w takim kształcie nie budzi naszych zastrzeżeń. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Ja tylko odczytam państwu treść tej uchwały z 26 lipca zgodnie z projektem przygotowanym przez Biuro Legislacyjne. Tu nie można chyba założyć, że likwidujemy dwie komisje i tworzymy dwie nowe, tylko raczej że wydzielamy. Bo w art. 15 ust. 1 ta uchwała mówi, tak samo zresztą jak projekt, że dodaje się pkt 15 w brzmieniu „Kultury Fizycznej i Sportu”, a w pkt 3 nie tworzy się, ani nie likwiduje się, tylko zmienia się nazwę istniejącej komisji na Komisję Nauki i Edukacji. To tyle chciałbym powiedzieć, dlatego że, no, kształtujemy pewną praktykę wydzielania komisji i te nasze uwagi powinny być bardziej uniwersalne systemowo. No i oczywiście załącznik do uchwały. Osobiście uważam za błąd to, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, dlatego że jest to sytuacja, w której komisja w zasadzie powinna już podjąć działania, a przecież jeszcze nie ukształtował się jej skład osobowy, nie ma przewodniczącego czy wiceprzewodniczących. No i tu musi być podjęta osobna uchwała Senatu. Można by tu było przyjąć troszkę inną praktykę.

No to są dywagacje, przepraszam za nie, ale nigdy nie wiadomo, czy nam nie przyjdzie znowu procedować nad regulaminem w tej czy w następnej kadencji. A ponieważ te zagadnienia mają charakter kontynuacji, a nie dyskontynuacji w Regulaminach Sejmu i Senatu, jest to uprawnione. Dziękuję bardzo.

Czy któryś z panów chciałby zabrać głos, czy możemy przystąpić do głosowania?
Bardzo proszę, pan senator, pan przewodniczący Zientarski.

Senator Piotr Zientarski:

Mam pytanie do wnioskodawcy: czy chodzi mu tylko, że tak to nazwę w uproszczeniu, o uregulowanie nazewnictwa tych komisji, czy o przywrócenie stanu poprzedniego?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

No właśnie. Gdyby można było uzyskać odpowiedź. Materialnie...

(Senator Kazimierz Wiatr: Nie, no ja w zasadzie mówiłem, że chodzi o przywrócenie stanu poprzedniego.)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, pan senator Łyczywek.

Senator Włodzimierz Łyczywek:

Chociaż głosowałem odmiennie, zarówno na obradach komisji, jak i na posiedzeniu plenarnym, to znaczy byłem za tym, aby nie wydzielać tej komisji. Ale skoro Senat podjął taką uchwałę, to głosowanie w tej chwili po raz wtóry celem przywrócenia poprzedniego stanu, no, to jest taka zabawa, która mnie jako prawnikowi po prostu się nie podoba. Oczywiście, jest to możliwe, ale jest to po prostu śmieszne. W związku z tym zmienię zdanie, ale nie z powodów merytorycznych, tylko z powodów formalnych.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze z panów senatorów? Nikt.

Ja mam wobec tego jeszcze pytanie do Biura Legislacyjnego. Proszę mi powiedzieć, bo mnie to interesuje – szkoda, że tu nie ma pani minister ani kogoś, kto reprezentuje Prezydium Senatu – dlaczego, skoro ta ustawa jest wiążąca, w porządku dzisiejszego posiedzenia Senatu nie ma, nawet nie zostało zgłoszone, ukształtowania składu personalnego nowej komisji i nie ma żadnych działań w kierunku wyboru jej przewodniczącego? Prosiłbym o odpowiedź.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja jestem tylko legislatorem, nie umiem powiedzieć jakie były motywy działania Prezydium Senatu. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Rozumiem, że jest to pewnego rodzaju zawieszenie kształtowania tej komisji i tej uchwały do czasu, kiedy my podejmiemy uchwałę i rozumiem, że Prezydium Se-

natu liczy na to, że my podejmiemy uchwałę, która zrobi *restitutio in integrum*. Bo inaczej uważałbym to za zaniechanie Prezydium Senatu.

Czy zgadzacie się z tym panowie? Zgadzacie się.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak mi się wydaje.

Czy któryś z panów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie.

W związku z tym poddaję pod głosowanie projekt zgłoszony przez senatorów reprezentowanych przez pana senatora przewodniczącego Wiatra.

Kto z panów jest za przyjęciem tej uchwały? (5)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Uchwała została podjęta.

Czy pan senator Gałkowski, przewodniczący Komisji Ustawodawczej i wnioskodawca swego czasu, zgodziłby się być reprezentantem?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dziękuję bardzo.

Czy są głosy odmienne? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

Pan senator będzie relacjonował. Mam nadzieję, że ta uchwała jednak znajdzie się w porządku najbliższego posiedzenia Senatu. Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś wnioski w związku z pracą naszej komisji?

Bardzo proszę, pan senator Zientarski.

Senator Piotr Zientarski:

Mam wniosek dotyczący zmiany regulaminu, a w szczególności art. 20 ust. 4. Chodzi o uregulowanie w regulaminie sytuacji, kiedy senator pełni funkcję ministra albo sekretarza stanu. I chodzi o to, ażeby w takiej sytuacji nie było możliwości łączenia funkcji ministra albo sekretarza stanu z jakąkolwiek funkcją w Senacie. Wiem, że taki zwyczaj funkcjonował dotąd w Senacie, ale brakuje odpowiedniej regulacji.

A więc ja proponuję, ażeby ten ust. 4 otrzymał następujące brzmienie: senator pełniący funkcję ministra albo sekretarza stanu nie może być marszałkiem i wicemarszałkiem Senatu, przewodniczącym i zastępcą przewodniczącego komisji senackiej, a także członkiem komisji, jeśli jej przedmiotowy zakres działania pokrywa się z zakresem działu administracji rządowej, w którym senator zajmuje jedno z wymienionych stanowisk - ten akurat akapit był w starym przepisie - a także sekretarzem Senatu.

Jest to po prostu poprawka. Pomimo że byłem autorem tego projektu, tę poprawkę, w której mowa o sekretarzu stanu, zgłosiłem później i ona jest osobno.

(Głos z sali: Sekretarz Senatu.)

O sekretarzu Senatu.

Czyli krótko mówiąc wymienione są wszystkie funkcje pełnione przez senatorów i chodzi o niełączenie ich, że tak powiem, z funkcją ministra albo sekretarza stanu. Wydaje się, że to jest... Nie wiem czy ten przepis wymaga szczególnego uzasadnienia. Wydaje się, że to jest oczywiste, ale gdyby były jakieś wątpliwości...

(Głos z sali: Oczywiście.)

...to służę ewentualnie argumentacją.

Powiem szczerze, że jako autor tej zmiany, która istnieje od niedawna, bo praktycznie od wczoraj, zastanawiam się w tej chwili, czy ta niepołączalność powinna dotyczyć tylko funkcji ministra albo sekretarza stanu, czy nie powinna dotyczyć również podsekretarza stanu.

(Głos z sali: Podsekretarz stanu nie może być senatorem.)

A, przepraszam, no tak. Nie może być. Tylko sekretarz stanu może być senatorem, no tak. No to sprawa jest jasna. Oczywiście. Cofam tę wątpliwość.

Krótko mówiąc, przedkładam Wysokiej Komisji ten projekt.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Najpierw kwestie formalne. Panie Senatorze, przegłosowaliśmy przed chwilą uchwałę bez poprawek. Rozumiem, że to już nie jest poprawka, tylko nowa inicjatywa.

(Senator Piotr Zientarski: Tak.)

A jeżeli to jest nowa inicjatywa, to ona musi podlegać następującej procedurze: albo podpisze ją dziesięciu senatorów, albo przyjmie ją jako własną cała komisja. Rozumiem, że w tej sytuacji chciałby pan, i jest taki wniosek, żeby przyjęła to komisja?

(Senator Piotr Zientarski: Komisja. Tak jest.)

Jako poprawkę, jako nowy wniosek w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

(Senator Piotr Zientarski: Tak jest.)

Czy tak mam to rozumieć?

(Senator Piotr Zientarski: Tak. Taki jest mój wniosek.)

W związku z tym zapytuję panów, czy istnieje rozeznanie w zakresie znaczenia tej poprawki i jej...

(Głos z sali: Konsekwencji.)

Nie tylko konsekwencji, ale też lokowania w konstytucyjnym systemie podziału władzy. Bo gdyby były wątpliwości, to trzeba będzie zażądać opinii – myślę tu o profesorze Winczorku.

Pan senator, pan przewodniczący sygnalizował mi swój pogląd, który, prawdę mówiąc, podzielam. Dlaczego? Dlatego że jednak trudno, żeby obrady - wicemarszałek to jak marszałek, ma to samo imperium - organu władzy ustawodawczej prowadził członek władzy wykonawczej w randze ministra. Wydaje mi się, że jeśli prześledzimy te konsekwencje, to dojdziemy do wniosku, że jednak koliduje to z przyjętą konstytucyjną zasadą trójpodziału władzy. A pełnienie funkcji senatora i ministra wskazuje na to, że wtedy ten senator jest bardziej niejako uśpionym, w zasadzie tylko głosującym senatorem, inne uprawnienia czy funkcje w ramach władzy ustawodawczej spełnia w bardzo ograniczonym zakresie.

Jeżeli panowie podzielacie ten pogląd...

(Głos z sali: ...zasady podziału władzy.)

Podział władzy...

(Głos z sali: No właśnie.)

Jeżeli panowie podzielacie ten pogląd, to mogę poddać pod głosowanie przyjęcie tego wniosku przez komisję.

(Głos z sali: Bardzo prosimy.)

Jeżeli ten problem budzi wątpliwości, to chciałbym zasięgnąć opinii na ze-wnątrz, bo może to ja jestem w błędzie.

Bardzo proszę, pan senator Gałkowski.

Senator Janusz Gałkowski:

Chciałbym, żeby Biuro Legislacyjne wypowiedziało się w tym przedmiocie, bo widzę, że pan z Biura Legislacyjnego się zgłaszał.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że gdybyśmy mieli przyjmować ten projekt, to uważam, że spójnik „i” powinien być zastąpiony przez „lub”, bo nie można być jedno-cześnie marszałkiem i wicemarszałkiem Senatu...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Przewodniczącym i zastępcą.)

...a nawet spójnikiem „albo”, rozłącznym. Nie można być i marszałkiem, i wi-cemarszałkiem, więc to musi być alternatywa rozłączna. Marszałkiem albo wicemar-szałkiem, przewodniczącym albo zastępcą przewodniczącego.

(Głos z sali: Tak, tak.)

To tylko taka moja uwaga legislacyjna. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.

Czy pan podziela ten pogląd odnośnie do redakcji, Panie Senatorze?

(Senator Piotr Zientarski: Oczywiście.)

Podziela pan?

(Senator Piotr Zientarski: Absolutnie tak.)

Czy możemy w tym zakresie wprowadzić autopoprawkę do pana wniosku?

(Senator Piotr Zientarski: Bardzo proszę.)

To przyjmujemy, że została dokonana autopoprawka.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego, proszę bardzo, ma pan głos.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Jakub Zabielski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja zgłaszałem się tylko po to, żeby powiedzieć, że tamta sprawa została za-mknięta i w tym momencie możemy obradować nad nowym projektem zmiany regu-laminu, projektem komisyjnym. Ten projekt będzie wniesiony do marszałka Senatu i będzie musiał przejść przez całą procedurę, z powrotem trafi na obrady połączonych komisji i dopiero na posiedzenie plenarne. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Przegłosujemy to.

Ja mam też jeszcze jedną propozycję dla komisji, ale może najpierw to przegłosujemy.

Możemy głosować? Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem przez komisję wniosku projektu takiej uchwały? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Głosujemy...

(Głos z sali: Może to być projekt dwóch komisji.)

Może być projekt dwóch komisji.

(Głos z sali: Pan się wstrzymał.)

(Wesołość na sali)

Aha, wstrzymaliście się panowie, dobrze.

Projekt dwóch komisji. Bo to jest posiedzenie dwóch komisji.

Teraz mam następny problem, który wskazuje na to, że chyba jednak musimy uwzględnić praktykę, która jest trochę odmienna. W praktyce Senatu widzieliście państwo przepis art. 34, który mówi, że projekt porządku obrad Senatu ustala marszałek Senatu, przy czym do porządku obrad mogą być wniesione sprawy znane senatorom z druków rozdanych nie później niż trzy dni przed posiedzeniem. W wyjątkowych przypadkach za zgodą Senatu może nastąpić skrócenie tego terminu. Takie sytuacje mamy bardzo często - nie ma tych trzech dni. I to jest na porządku dziennym.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Ale jest następny przepis, w którym nie ma tego drugiego zdania, a moim zdaniem powinno być: „Komisje i senatorowie mogą zgłaszać do Marszałka Senatu, nie później niż na dziesięć dni przed posiedzeniem, wnioski w sprawie porządku obrad, a ich nieuwzględnienie wymaga wyjaśnienia przy przedstawieniu Senatowi projektu porządku obrad”. „A ich nieuwzględnienie...”, ale my z reguły uwzględniamy i nie ma tych dziesięciu dni. Proszę zwrócić uwagę, bo jest taka potrzeba i w związku z tym tu też powinno być to zdanie, że w wyjątkowych przypadkach może nastąpić zgoda Senatu na skrócenie tego terminu i my to de facto robimy.

(Głos z sali: Tak.)

Moja prośba byłaby taka, żeby przy okazji tej inicjatywy dopisać w tym ust. 3 to samo zdanie, które było w ust. 2. „W wyjątkowych przypadkach może nastąpić za zgodą Senatu skrócenie tego terminu”.

Czy panowie podzielacie ten pogląd?

(Głos z sali: Tak.)

Jeżeli...

(Głos z sali: W sumie to niczego nie zmienia.)

No, praktyka sobie, a przepis sobie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Czyli możemy głosować, tak?

Czy Biuro Legislacyjne chce coś dodać?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Też do tej samej inicjatywy, bo nie mamy już tak dużo czasu na te inicjatywy.

(Wypowiedzi w tle nagrania.)

(Głos z sali: Nie wiadomo, nie wiadomo.)

Nie wiadomo.

Możemy głosować?

Kto jest za dodaniem do ust. 3, tam, gdzie mowa o tych dziesięciu dniach, zdania w brzmieniu: w wyjątkowych przypadkach może nastąpić za zgodą Senatu skrócenie tego terminu.

Kto jest za, proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciw? (1)

W związku z tym już...

(*Głos z sali: A kto się wstrzymał?*)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Kto będzie dalej referentem? Kto będzie nas reprezentował?

(*Głos z sali: Wnioskodawców.*)

Ja prezentuję, pan senator jako wnioskodawca też, pan senator Zientarski, wiceprzewodniczący komisji.

Czy mamy jeszcze jakieś bardzo ważne problemy do omówienia przed naszym posiedzeniem trzynastego?

(*Głos z sali: Formę pożegnania.*)

(*Wesołość na sali*)

Ja nie wiem, nie wiem, zobaczymy.

(*Głos z sali: Wieczorek pożegnalny.*)

Nie, to nigdy nie wiadomo, co jeszcze może przynieść rzeczywistość.

(*Głos z sali: Żeby było regulaminowo.*)

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 35)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851